

IWANICKI JÓZEF – filozof, logik, metodolog, ur. 12 III 1902 w Jelonku k. Opoczna, zm. 4 VIII 1995 w Warszawie.

Studiował w Seminarium Duchownym we Włocławku (1922–1924), filozofię, teologię i matematykę w Strasburgu (1925–1929); stopień doktora uzyskał w 1933 na podstawie rozprawy *Leibniz et les démonstrations mathématiques de l'existence de Dieu*. Studiował w École des Hautes Études (1934–1935) pod kierunkiem A. Koyré (historię filozofii XVII w.) oraz w Collège de France u É. Le Roya i na Sorbonie u L. Brunschvicga. W 1948 został prof. kontraktowym UW, w 1951 prof. nadzwyczajny KUL, w 1954 prof. zwyczajnym ATK.

Wykładał logikę, metafizykę, teodyceę i historię filozofii w Seminarium Duchownym we Włocławku (1935–1939 oraz 1939–1945), filozofię w Seminarium Duchownym Księży Marianów w Warszawie. Prowadził wykłady z logiki na Wydziale Teologicznym UW (1946–1948), z metodologii nauk na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej KUL (1946–1951), z logiki i metodologii nauk, psychologii, teodycei, antropologii filozoficznej i historii filozofii na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej ATK (1954–1972), z filozofii w Seminarium Duchownym we Włocławku (1956–1965).

Był zastępcą kierownika II Katedry Filozofii na Wydziale Teologicznym UW (1948–1951). W latach 1951–1956 był rektorem KUL i kierownikiem Katedry Metodologii Nauk KUL, prezesem Tow. Naukowego KUL (1952–1956), kierownikiem Katedry Psychologii Teoretycznej i Eksperymentalnej na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej ATK (1956–1957), kierownikiem Zakładu Logiki na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej ATK (1957–1969), prodziekanem (1958–1964), a następnie dziekanem (1964–1965) Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej ATK. W latach 1965–1972 był rektorem ATK, założycielem i redaktorem naczelnym (1965–1973) półrocznika „*Studia Philosophiae Christianae*”, kierownikiem Katedry Logiki, Ogólnej Metodologii Nauk i Teorii Poznania na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej ATK (1969–1972).

Dzieła I.: *Leibniz et les démonstrations mathématiques de l'existence de Dieu* (Str 1933); *Morin et les démonstrations mathématiques de l'existence de Dieu* (P 1936); *Dedukcja naturalna i logistyczna* (Wwa 1949); oraz artykuły:

Pojęcie Boga według Durkheima (AK 21 (1935) t. 36, 484–488); *W sprawie platonizmu renesansowego* (AK 23 (1937) t. 39, 177–183); *Filozofia Edmunda Husserla* (AK 24 (1938) t. 42, 401–411); *Filozofia Michała Wiszniewskiego* (tamże, 501–503); *Kazimierz Twardowski, filozof* (tamże, t. 41, 389–402); *Marian Borowski – filozofia całości* (tamże, t. 42, 490–496); *Moralno-religijne poglądy Aleksandra Świątchowskiego* (tamże, 82–87); *Treść prac psychologicznych Karola Stumpfa* (tamże, 499–501); *Życiorys i bibliografia Belloca* (tamże, t. 41, 500–502); *Filozofia Henryka Kamińskiego* (AK 25–31 (1939) t. 43, 197–198); *Ks. Stefan Pawlicki, apologeta i filozof – w stulecie urodzin* (tamże, 198–200); *Ribot i empiryczna psychologia we Francji* (tamże, t. 44, 68–74); *Wartenberg – obrońca metafizyki* (tamże, t. 43, 504–511); *Filozoficzny dorobek wojenny we Francji: 1942–1945* (AK 39 (1947) t. 46, 83–87); *Powojenna filozofia sowiecka* (AK 41 (1949) t. 48, 500–507); *Rysy charakterystyczne współczesnej psychologii w koncepcji materializmu marksistowskiego* (CT 22 (1950–1951), 1–17); *O charakterze względnym i bezwzględnym poznania metafizycznego* (CT 23 (1952), 19–30); *Problematyka filozoficzna w ciągu ostatniego 50-lecia w Polsce* (AK 51 (1959) t. 53, 255–293); *O sylogistyce Arystotelesa* (SPCh 1 (1965) nr 2, 67–102); „*Psychiczne*”, „*duchowe*” w człowieku według materializmu dialektycznego i według tomizmu (tamże, nr 1, 17–74); *Charakterystyka postulatów terminologicznych w psychologii ogólnej* (SPCh 3 (1967) nr 1, 55–87); *Wartość dowodu z celowości na istnienie Boga* (SPCh 4 (1968) nr 1, 23–45). Wybór prac I. wydano pt. *Książka rektor Józef I. Kapłan i metodolog filozofii. Dzieła wybrane* (Wwa 2007).

Najwięcej publikacji poświęcił I. analityczno-krytycznym opracowaniom nurtów filozoficznych i poglądów poszczególnych filozofów. W latach 1935–1939 i 1946–1950 prowadził wysoko wśród filozofów cenioną Kronikę Naukową „Ateneum Kapłańskiego”. W twórczości filozoficznej I. dominowały 2 zagadnienia: istnienie Boga oraz istnienie i nieśmiertelność duszy ludzkiej.

ISTNIENIE BOGA. I. interesował się szczególnie filozofią XVII-wiecznego racjonalizmu, a zwł. jej tzw. matematycznymi dowodami na istnienie Boga. Tematyce tej poświęcił prace: *Leibniz et les démonstration mathématiques de l'existence de Dieu* oraz *Morin et les démonstrations mathématiques de*

l'existence de Dieu. Pierwsza z nich dotyczyła krytycznej prezentacji matematycznego dowodu G. W. Leibniza, któremu I. wytknął sprzeczności i doprowadził do wniosku, że dowody Leibniza na istnienie Boga są nieudane, ponieważ są „matematyczne”, a matematyka nie może być stosowana do zagadnień metafizycznych (*Leibniz et les démonstrations [...]*, 307–309). Recenzując tę książkę, J. Salamucha zgodził się z negatywną oceną dowodu Leibniza, lecz odrzucił uzasadnienie tej oceny, twierdząc – przeciwnie – że „są one nieudane, bo są za mało matematyczne; mniej matematyczne aniżeli dowody św. Tomasza z Akwinu” (PF 38 (1935) z. 1–2, 156–158).

Pozostając w tematyce XVII-wiecznej teodycei, I. przedstawił (*Morin et les démonstrations [...]*) krytyczny wykład „matematycznego dowodu” J. Ch. Morina. Dowodowi temu wytknął obalalność ze względu na pomieszanie terminologii metafizycznej z matematyczną. Niepoprawność dowodowi Morina zarzucał również Kartezjusz.

W latach 1939–1945 swoje badania I. skoncentrował na dowodach i w ogóle na metodologii Kartezjusza, lecz rpsy z tych badań zaginęły. Po wojnie wznowił badania metodologiczne i filozoficzne nad dowodami na istnienie Boga w artykułach *O charakterze względnym i bezwzględnym poznania metafizycznego* oraz *Wartość dowodu z celowości na istnienie Boga*. Artykuł pierwszy, nawiązując raz jeszcze do XVII-wiecznych dowodów, koncentruje się na rozprawach L. De Raeymaekera i J. Ladrière’a. Argumentacja ta – trzymana w karbach metajęzykowego systemu samokontroli – przebiega od stwierdzenia i analizy „względnego” do wniosku o istnieniu „bezwzględnego”.

Uwieńczeniem badań nad dowodami na istnienie Boga jest artykuł drugi. I. rozróżnia w nim 5 sposobów „istnienia konstатовanego” (empirycznie): „[...] istnienie poruszającego się, istnienie podporządkowanej przyczyny sprawczej, istnienie przygodnego z bierną podatnością do – być lub nie być, istnienie stopniowalnych doskonałości rzeczywistości, istnienie celowego uporządkowania rzeczywistości” (tamże, 29). Następnie, na drodze analizy danych doświadczenia, uwydatnia zróżnicowanie, nietrwałość oraz niewystarczalność, którą są nacechowane te postaci istnienia (tamże). Stwierdza zatem, że żaden sposób istnienia konstатовanego nie jest istnieniem per se. Przyjmuje wówczas zasadę I: Jeśli dana postać istnienia nie jest per se,

to zarówno ta postać, jak i istnienie jako takie, nie jest *per se*. Stąd wniosek I: Istnienie konstatawane nie jest *per se* (ani w jednym z pięciu sposobów, ani jako takie). Przyjmuje z kolei zasadę II: Jeżeli istnienie jako takie (lub w jednym z pięciu sposobów) nie jest *per se*, to to istnienie jest przez inny czynnik. Stąd wniosek II: Istnienie konstatawane jest istnieniem przez inny czynnik. Przyjmuje w końcu zasadę III: Jeżeli konstatawane istnienie jest przez inny czynnik, to „ten inny czynnik musi być absolutnie jeden w pełni wystarczający w sobie, trwały, niezmienny; a te przypisywania mają adekwatny odpowiednik w wyrażeniu: jedyny Byt istniejący *per se*” (tamże, 44). Wg więc zasady III: z przesłanki o przygodności istnienia konstatawanego wynika wniosek o postulowanym istnieniu *per se*. Stąd wniosek ostateczny ogólny: „istnieje byt *per se*” i wnioski szczegółowe: „istnieje Czysty Akt Doskonały, istnieje Pierwsza Przyczyna Sprawcza Niesprawiona, istnieje jeden Byt Konieczny, którego istotą jest istnienie, istnieje Byt o pełnej Doskonałości, istnieje Cel wszystkiego – Najwyższy Intellect” (tamże, 30). W tej procedurze dowodowej jedynie odcinek końcowy przedstawił pobieżnie, zasadę III wprowadził bowiem bez żadnych analiz i komentarzy skłaniających czytelnika do jej zrozumienia i przyjęcia. Autorowi chodziło tu jedynie o zaprezentowanie sztuki posługiwania się adekwatną do przedmiotu, ścisłą i skuteczną metodą dyskursu filozoficznego. Dlatego rozbudował aparaturę metodologiczną argumentacji, zilustrował ją na początkowych partiach dowodu, zaś końcowe – potraktował skrótowo, zgodnie z góry daną zapowiedzią, „że to traktowanie tematu jest zarysowe, sugerujące możliwość rozwijania” (tamże, 24).

ISTNIENIE I NIEŚMIERTELNOŚĆ DUSZY LUDZKIEJ. Zagadnieniem natury bytu psychicznego (duchowego) zajął się I. w artykule „*Psychiczne*”, „*duchowe*” w *człowieku według materializmu dialektycznego i według tomizmu*, analizując 2 skrajne rozwiązania: materializmu dialektycznego i tomizmu.

Tezy diamentu przedstawił następująco: „»Psychiczne«, »duchowe« jest specyficzną własnością strukturalną i funkcjonalną materii wysoko zorganizowanej [...] własnością niesprowadzalną do materii – w taki sposób, jak wskazywali materialści niedialektyczni” (tamże, 34); to „psychicznie ludzkie” pod względem funkcjonalnym zależy wewnątrznie i całkowicie od materii, zaś pod względem strukturalnym pochodzi od materii, jako od

adekwatnego źródła. W sensie filogenetycznym to „pochodzenie” oznacza pojawienie się „psychicznego” w określonym momencie dziejowym u wyżej zorganizowanych istot żywych. W sensie ontogenetycznym oznacza dziedziczenie oraz psychiczne kształtowanie i doskonalenie się jednostki – od wczesnego okresu życia – pod wpływem środowiska ludzkiego i bodźców fizycznych; „Mózg ludzki jest źródłem »psychiczno-duchowego«” (tamże, 36).

W myśl zasady tomistycznej natomiast: „duchowe” w człowieku – ontologicznie – posiada z jednej strony wartość równorzędną „cielesnemu”, „materialnemu”, „duchowe” w człowieku posiada strukturę substancji, jest podmiotem swoistych własności, przypadłości, nie jest własnością „cielesnego”, „materialnego”; z drugiej strony – to „duchowe” w swej strukturze zawiera zasadniczą przeciwstawność w stosunku do „cielesnego”, bo „cielesne” przez swą przestrzenność, rozciągłość jest podzielne, rozkładalne, „duchowe” w człowieku jest strukturalnie proste, niezłożone. Konsekwencje zasady tomistycznej: pierwsza streszcza się w odniesieniu do powstania „duchowego” w człowieku, do stwórczej interwencji ze strony Przyczyny Pierwszej; druga wyraża się w postulowaniu niezniszczalności, nieśmiertelności „duchowego” w człowieku.

Obydwa stanowiska są zbieżne formalnie: w odnoszeniu się do ustaleń naukowych i w przyporządkowaniu struktury koncepcji o „duchowym” w człowieku do całościowej struktury systemowej; rozbieżne w ujmowaniu treści faktów oraz zasad systemowych i w ujmowaniu przedmiotu i konstruowaniu o nim teorii wg metodologicznej zasady stwierdzającej ścisłą zależność między strukturą koncepcji a przedmiotem tej koncepcji. Struktura marksistowskiej koncepcji wydaje się prostsza metodologicznie: „psychiczne”, „duchowe” w człowieku jest własnością materii. Natomiast w tomizmie złożoność przedmiotu postuluje skomplikowanie koncepcji: dwie substancje – duchowa i cielesna – tworzą ścisłą jedność bez wykluczenia harmonii istotowej oraz zjawiskowej.

LOGIKA FORMALNA. Badania w zakresie logiki formalnej I skoncentrował na porównaniu dedukcji naturalnej z logistyczną oraz na sylogistyce Arystotelesowej. W monografii *Dedukcja naturalna i logistyczna* dokonał wieloaspektowej analizy, porównania i oceny systemów

założeniowych G. Gentzena i R. Feysa, metody sprawdzeniowej redukcji D. Hilberta i W. Ackermana, oraz dedukcji logistycznej G. Fregego i B. Russella. Oceniał również rachunki logiczne S. Jaśkowskiego, O. Kettonena, H. B. Curry'ego, P. Bernaysa, R. Suszki i J. Słupeckiego. Wszystkie reguły dedukcji naturalnej podzielił na uproszczeniowo-przystosowawcze (reguły wprowadzania, permutacji i skracania) oraz dedukcyjne (koniunkcji, alternatywy, implikacji i przeczenia). W rezultacie analizy porównawczo-krytycznej poszczególnych technik konstruowania rachunku zdań, metodę założeniową ocenił wyżej niż techniki pozostałe, jako łatwiejszą w zastosowaniu i dydaktyce, bliższą intuicjom potocznym i naturalną dla nauk dedukcyjnych.

W rozprawie *O sylogistyce Arystotelesa* przeprowadził I. systematyczną prezentację, szczegółową analizę i krytykę zarzutów E. Tielscha i J. Doppa postawionych J. Łukasiewicza i G. Patziga interpretacji sylogistyki Arystotelesa. I. przytoczył 6 zasad adekwatnego interpretowania logiki Arystotelesa, następnie wyprowadził konsekwencje z nieuwzględnienia tych zasad przez Łukasiewicza i Patziga, a mianowicie ich interpretacyjny sąd o strukturze sylogizmu Arystotelesowego. O ile wg Tielscha prezentacje Arystotelesowe o schemacie *MaP*, *SaM*, *SaP* są skrótowe i wymagają dopełnienia, o tyle wg Łukasiewicza i Patziga prezentacje Arystotelesowe są zupełne i przybierają postać implikacji: jeżeli *MaP* i *SaM*, to *SaP*. Zdaniem I., Tielsch „pozostawia bez przedyskutowania Arystotelesowe przedstawienia wyraźne, systematyczne i dość wykończone, na których opiera swoje rozważania Łukasiewicz” (tamże, 98) i dlatego mnoży problemy fikcyjne. Natomiast uwagi krytyczne Doppa, dotyczyły przeważnie konfrontacji myślowego stanowiska Łukasiewiczowskiego z tradycyjną interpretacją; „ta konfrontacja ukierunkowana była na obronę tradycyjnej interpretacji przed zarzutami Łukasiewicza; jednak – często zamierzona obrona nie znajdowała wykończonej realizacji” (tamże, 95).

METODOLOGIA. Prace I. były ściśle powiązane z eksponowaniem metodologicznej refleksji nad prowadzonymi w nich badaniami. Metodzie kreowania terminologii naukowej poświęcił artykuł *Charakterystyka postulatów terminologicznych w psychologii ogólnej*; podejmuje w nim

zagadnienie wartościowania roli terminologii psychologicznej w opisie, w konstrukcjach teoretycznych, uogólnionych i wyabstrahowanych, w ustalaniu znaczeń. Rozważa możliwość utworzenia języka z terminologią zrozumiałą we wszystkich rozbieżnych kierunkach psychologii. Ustala też postulaty-kryteria adekwatności takiej generalizacji terminologicznej.

I. stał się bezspornym autorytetem naukowym w zakresie metodologii filozofii. Metodę filozofii ilustrował we wszystkich niemal publikacjach. Nie tworzył teorii, lecz nauczał konkretnych procedur. Była to metoda oryginalna, dialektyczno-topologiczna. Filozoficzna perswazja nie odbywa się w próżni intelektualnej, nie bierze się *ex nihilo*, lecz zawsze musi pozostawać w krytycznym dialogu z rozwiązaniami innych. Stąd wszystkie prace I. przyjmują charakter recenzji. Ponadto, idealny tekst filozoficzny rządzi się pewnego rodzaju topologią: miejsce każdego zdania w systemie zdań jest wyznaczone logicznie. Porządek zdań jest liniowy, a miejsce zdania w szeregu zdań jest wyznaczone wg zasad semiotyki logicznej. Zdania są grupowane w zbiory o wspólnym przedmiocie orzekania. Ekstensja pierwszego przedmiotu orzekania jest największa i wszystkie zdania tekstu traktują o nim. Następuje podział wg pierwszej podstawy na rozłączne podzbiory, podzespoły, części, aspekty, pryncypia, człony relacji itd., wg kryteriów, reguł, zasad, podstaw, wartości. Wybrane człony wcześniejszych podziałów poddaje się dalszym podziałom. Natomiast w zbiorze o tym samym przedmiocie orzekania przyjmuje się wybraną relację spójnie porządkującą za podstawę porządku liniowego dla treści orzekających. Całą strukturę powiązań ujawnia się, opisując ją w metajęzyku zespołem nazw i oznaczników cyfrowych. Gdyby zamysł tej analizy był do końca wykonalny – każde zdanie miałoby (często irytująco długi) oznacznik. Metoda oznaczników zdań w tekście miała być kryterium samokontrolującego się ładu i bierze się ze słusznej koncepcji, że do istoty naukowości zdań należy realizacja postulatu dostatecznych uzasadnień, których nie ma poza systemem, są tylko w systemie zdań tworzących adekwatną teorię rzeczywistości. Niestety, adekwatność teorii i pochodną od niej zasadność zdań składowych uzyskuje się nie tylko na drodze ładu w teorii. Topologiczność dyskursu filozoficznego dokonuje się w dwujęzyczności tekstu: w języku przedmiotowym i jego metajęzyku. Balast metajęzyka, ujawniającego porządek

tworzonej teorii, może przybierać, i często przybiera, monstrualną postać przez jego zróżnicowanie na metajęzyk syntaktyczny, semantyczny, pragmatyczny, ontologiczny itd., lub – co gorsza – bywa jeszcze rozwarstwiony na wyższe piętra. Zastosowanie topologicznej metodologii do filozofii klasycznej przyniosło I. powszechne uznanie jako filozofowi o nieprzeciętnym talencie analitycznym i stało się wyzwaniem dla współpracowników i całego pokolenia uczniów do poszukiwania metody dyskursu filozoficznego o takim stopniu ścisłości i korelacji z bytem, która a priori wykluczałaby brak jego poznania.

S. Kamiński, *Ku uściśleniu filozofii. Kierunki badań ks. prof. dra Józefa I.*, w: tenże, *Filozofia i metoda*, Lb 1993, 189–199; *Księga pamiątkowa w 75-lecie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lb 1994, 276, 283, 734; S. Janeczek, *Ksiądz profesor doktor Józef I. (1902–1998)*, ZNKUL 38 (1995) nr 3–4, 249–251; Z. Pawlak, *Działalność naukowo-organizacyjna ks. prof. Józefa I.*, *Studia Włocławskie* 3 (2000), 360–377; tenże, *Działalność naukowo-organizacyjna ks. Józefa I.*, w: tenże, *Neoscholastyka i formy jej kontynuacji*, Wł 2001, 135–153; E. Nieznański, *Ks. prof. Józef I. – metodolog filozofii*, w: *Ksiądz rektor Józef I. Kapłan i metodolog filozofii. Dzieła wybrane*, Wwa 2007, 13–31 (zawiera bibliogr. prac I.).

Edward Nieznański